Nr. 162. **GAZETA NARODOWA.** 15. maja 1871.

Korespondencje Gazety Narodowej.

Wiedeń 13. maja.

P. Jak zwykle tak i tą razą zdają dzienniki wiedeńskie tendencyjnie sprawę z wczorajszego posiedzenia Wydziału konstytucyjnego. Oświadczenie p. Zyblikiewicza, dotyczące rezolucji i wyborów bezpośrednich zupełnie jest przekręcone.

W rzeczywistości treść przemowy p. Zyblikiewicza była następująca: „Przedłożenie rządowe, dotyczące Galicji, bardzo się różni od rezolucji a autonomia przyznana Galicji, wielkie ma luki i braki. Galicja starać się będzie takowe wypełnić. Gdy atoli dziś dana jest delegacji galicyjskiej możność stawiania poprawek do wniosku rządowego w myśl rezolucji, i jeżeli w przyszłości ten stosunek się nie zmieni, dążyć będzie ona do uzupełnienia życzeń kraju drogą polubowną, umiarkowaną. Nadając nam samodzielność, zapewnią sobie Niemcy to, co mają najdroższego t. j. podstawę konstytucji.“

„Przeciwko zmianie ordynacji wyborczej niema delegacja w zasadzie nic do zarzucenia, oczywiście pod tym warunkiem, jeżeli takowa nie będzie uwłaczać prawom sejmów krajowych.“

Na zagadnięcie: czy czuje się delegacja uprawnioną i powołaną do obradowania nad temi sprawami innych krajów monarchii, które w przedłożeniu rządowem Galicji oddane zostały w zarząd autonomiczny, oświadczył p. Zyblikiewicz, że sejm galicyjski jest tego zdania że po otrzymaniu tentowanych koncesyj, delegacja galicyjska nie miałaby powodu brać udziału w naradach względem podobnych spraw w Izbie. Jest to zaprzeczenie przedwczorajszego oświadczenia pana Hohenwarta.

Nic nie wspomina ani jeden z dzienników, chociaż dają one raczej opisy ciekawych szczegółów posiedzenia, jak przedmiotowe sprawozdania, o oświadczeniu p. Giskry w Wydziale konstytucyjnym delegatom naszym a mianowicie p. Zyblikiewiczowi zrobionem. Takowe brzmi dość ciekawie. Nawet: „wypadku gdyby Polacy głosowali za wyborami bezpośredniemi, on i jego przyjaciele nie damy swego głosu za projektem rządowym, jako za idącym za daleko w rozszerzeniu autonomii galicyjskiej. Mianowicie nie możemy nigdy przystać na to, ażeby galicyjskiemu sejmowi nadano prawo ustawodawstwa organizacji administracji politycznej, jak to proponuje wniosek rządowy.“

Dr. Zyblikiewicz natychmiast powstał i podziękował dr. Giskrze za tę otwartość. Odtąd bowiem Galicja i delegacja galicyjska będzie wiedzieć, czego po kompromisie z lewicą Izby spodziewać się może.

(To samo donosi i korespondent *E.* do *Czasu*; p. r.)

Jutro pp. Zyblikiewicz, Horodyski i hr. Ludwik Wodzicki będą mieć audjencję u cesarza, przy której w imieniu delegacji złożą podziękowanie za kreowanie akademii nauk w Krakowie. Cesarz sam wyznaczył dzień i godzinę, w której chciał deputację tę przyjąć. Hr. Taafe mianowany namiestnikiem Tyrolu.

Wiedeń d. 13. maja.

(*P*) Deputacja wysadzona z grona delegacji naszej do cesarza, celem złożenia podzięki za kreowanie akademii nauk i umiejęt. w Krakowie, miała dziś w południe audjencję. Cesarz przyjął naszych panów bardzo łaskawie i uprzejmie, a po załatwieniu urzędowej części misji, zeszła rozmowa na kwestje polityczne, mianowicie na przedłożenie p. Hohenwarta, dotyczące Galicji. Cesarz miał oświadczyć, że b a r d z o s o b i e ż y c z y, a b y p r z e d ł o ż e n i e t o b y ł o w I z b i e p r z y j ę t e, i a b y G a l i c j a b y ł a z a d o w o l o n a. Rozmowa miała być zresztą detajliczna i dość długo trwała; nie mogę wam atoli dziś więcej donieść szczegółów, bo panowie deputowani przestrzegają w tym przedmiocie jak najściślejszą tajemnicę. Z tego wynika, że usposobienie cesarza jest dla Polaków jak najżyczliwszem, a Niemcy z projektem adresu do tronu źle wyjdą.

Dziś trzecie posiedzenie wydziału konstytucyjnego, na którem i pp. Hohenwart i Grocholski mają być obecni. Być może, że wyjaśni się więcej sytuacja a mianowicie kwestja formalnego traktowania wniosku dr. Dienstla i przedłożenia p. Hohenwarta.

Ze wszystkiego zdaje mi się, że lewica nie wierzy w możliwość przejścia i praktyczność swego wniosku i nie chce ugody z Galicją i miesza tylko dla tego te sprawy z sobą, lub proponuje nam kompromis, aby jeżeli jej wnioski przepadną, bez zarumienienia się głosować mogła przeciwko ugodzie.

Wszelkie pogłoski o przyjeździe cesarza do Galicji pochodzą pierwotnie z Nachtragu *Tagblattu* i nie mają najmniejszej podstawy. Również nie może być dziś mowy o decyzji, która miała zapaść względem namiestnikostwa w Galicji.

Wiedeń d. 14. maja (rano).

(*S*) Na wczorajszem posiedzeniu Wydziału konstytucyjnego obecny był ze strony rządu tylko dr. Grocholski. Widać, iż w w ministerstwie samem przyszło do uchwał, jak należy wyjaśnić wniosek rządowy galicyjski i oświadczenie hr. Hohenwarta, gdy dr. Grocholski czynił w imieniu rządu oświadczenia dalsze. Mianowicie wyjaśnił, że Rada państwa nie będzie uchwalać dotacji dla Galicji według potrzeby, które okażą się z ustaw, uchwalonych przez sejm galicyjski, jak to mylnie tłumaczono w Wydziale wniosek rządowy, lecz dla Galicji ma być pozwolona pewna dotacja takiej wysokości, iżby państwo nie ponosiło większych wydatków na Galicją jak ponosi obecnie i aby państwo miało z Galicji te same dochody na ogólne wydatki co obecnie. Sejm zaś galicyjski w granicach tej dotacji mógłby jedynie uchwalać ustawy i na ich wykonanie rozporządzać rocznie wyznaczoną dotację.

Rezolucja galicyjskiego sejmu żąda, ażeby ta kwota roczna była stale wydzieloną. Lecz już po uchwale rezolucji, w kole delegacyjnem i w kołach sejmowych, i przy rokowaniach z ministrem Potockim podnoszono, że gdy podatki coraz większy przynoszą dochód, więc i na wydatki dla Galicji nie może być stale wyznaczona kwota jedna, lecz ta kwota w miarę powiększającego się dochodu, lub w stosunku powiększających się wydatków na inne kraje, powinna się podnosić. To samo powtarzano i w rokowaniach z ministerstwem Hohenwarta. I to spowodowało włożenie w wniosek rządowy myśli o corocznem uchwalaniu dotacji dla Galicji przez Radę państwa, na co Niemcy podnieśli ogromny krzyk, nazywając to haraczem dla Galicji na koszt innych krajów. Wytłumaczyli oni sobie to w ten sposób, że sejm galicyjski będzie uchwalał ustawy, a na ich wykonanie Rada państwa będzie musiała przyzwalać na dotacje skoro potrzeby będą szczegółowo wykazane. W Galicji zaś jak widzę z dzienników, wzięto ten ustęp z wniosku jako przeciwny rezolucji, żądającej wyznaczenia kwoty dla Galicji. Tymczasem z oświadczeń dr. Grocholskiego wypływa, że dotacja ma być ryczałtową kwotą ale nie stale wyznaczoną, lecz regulującą się do ogólnej sumy, jaką Galicja jako dochód corocznie wniesie, i do wydatków na inne kraje uchwalanych, a więc podnoszącą się w miarę podnoszenia się tego dochodu „i w stosuku wydatków na inne kraje“ jak to w wniosku rządowym stoi.

I drugi punkt oświadczeń hr. Hohenwartha, który centraliści dla agitacji rozmyślnie przekręcili, wyjaśnił dr. Grocholski. Hr. Hohenwart wcale nie myślał, że i wszystkim innym krajom to samo będzie udzielone, co Galicji, skoro tego zażądają, lecz że żądania ich rząd weźmie pod rozwagę i wniesie do Rady państwa, co uzna za odpowiednie.

Przyparto dr. Grocholskiego do musu, ażeby się oświadczył, czy z wniosku i oświadczeń rządowych wypływa, iż rząd żadnego przedłożenia co do odpowiedzialności namiestnika sejmowi nie wniesie do Rady państwa.

Grocholski odpowiedział, iż z wniosku i oświadczeń rządu wypływa tylko, że rząd nie przedłoży do sankcji ustawy, któraby uwalniała namiestnika od odpowiedzialności ministerstwa, lecz może ministerstwo przedłoży wniosek, robiący namiestnika za sprawy krajowe odpowiedzialnym sejmowi.

W dzisiejszych porannych pismach niemieckich podano sprawozdanie z wczorajszego posiedzenia konstytucyjnego bardzo mylnie i niedokładnie lub tendencyjnie przekręcone. Będę się starał wam podać tekst stenografowany a przekonacie się, że myśl oświadczenia dr. Grocholskiego podałem dokładniej niż pisma tutejsze.

Pokój z Prusakami. Walka z Komuną.

Uradowany Bismark powrócił do Berlina, przeciwnie, jak donoszą korespondenci z Frankfurtu do naszych pism, oblicza reprezentantów Francji, bawiących dni kilka w tem mieście, zdradzały nowe przygnębienie i boleść. Wyjaśniał powód tego Thiers na posiedzeniu Zgromadzenia narodowego. Nie zdołano bynajmniej uzyskać, jak mówił naczelnik władzy wykonawczej korzystniejszych dla Francji warunków nad postawione w preliminarjach pokojowych. Francja zyskała tylko pewną swobodę w organizacji wojskowej, co jej ułatwi stłumienie powstania w Algierze, również rozumie się i w Paryżu. Okazuje się więc nieprawdziwą wieść początkowa, głównie, że Prusacy zaraz mają opuścić forty paryskie, a również najzupełniej fałszywą jest pogłoska o opuszczenia przez Prusaków z nałożonej kontrybucji pół miliarda, bo gdy to pozwalały twierdzić pierwsze wiadomości, to przeciwnie telegramy donoszące o złożonych przez naczelników władzy wykonawczej w Wersalu i w Berlinie oświadczeniach reprezentacjom narodowym inaczej twierdzić każą.

W mowie swej książę kanclerz oświadczył parlamentowi berlińskiemu, iż opuszczenie fortów paryskich nastąpi w końcu bieżącego roku. W oświadczeniu zaś Thiersa zupełnie ominiętą jest ta kwestja.

W ogóle zostaną jeszcze dawne tak wysoce dla Francji uciążliwe warunki zobowiązań wersalskich, mianowicie skrócono termina wypłaty kontrybucji, przelano wypłaty na bankierów, którym za to Francja będzie zmuszoną zapłacić odpowiednie wynagrodzenie, żądano nawet dla Prus zwiększenia terytorjalnych ustępstw. W Frankfurcie Bismark nowe odniósł więc zwycięztwo a Francji pogorszono i tak przykre jej położenie.

W wiadomościach szerzonych o przebiegu układów frankfurckich spotykamy wieści, ze układające się strony zdołały się porozumieć co do przygotowań skierowanych do przytłumienia powstania paryzkiego. Mówią, iż Bismark przyrzekł rządom Thiersa dostarczanie amunicji i innych przyrządów wojennych. Że zaś istnieje jakieś pod tym względem porozumienie, to zdają się potwierdzać oświadczenia przedstawicieli rządów złożone w Wersalu i Berlinie. Prusacy widocznie powstrzymują się od czynnej interwencji, przyjaźne jednak względem rządów Thiersa zajmują stanowisko. Inspirowane dzienniki pruskie w tym przemawiają tonie. Tak więc zbliża się chwila stanowczej walki Paryża z Wersalem. Thiers zaś zdaje się być z góry dumnym z odniesionego zwycięztwa, wychwala bez zarumienienia waleczność armii francuzkiej. Przeciwnie w komunie paryzkiej wielkie rozprzężenie.

Przywódcy ruchu powstańczego uznali, iż komuna sprawując władzę wykonawczą, jako instytucja złożona z kilkudziesięciu osób tamuje sprężystość działań—usiłują więc nadać jej inne znaczenie. Tak zwany komitet bezpieczeństwa publicznego, złożony z nowo mianowanych figur ma obecnie objąć główny kierunek powstania. Dawny komitet centralny gwardji narodowej dotąd tolerowany, obecnie urzędownie zostaje wezwany na pomocnika komitetowi bezpieczeństwa publicznego. Słowem inicjatorowie ruchu na nowo w swe ręce chytają kierunek nad takowym a to świadczy o wzmagającej się w Paryżu niewierze w pomyślność sprawy. Jest to jakby dogorywaniem powstania.

Oto co piszą z Paryża o wspomnionych reformach:

Na tajnem posiedzeniu komuny postanowiono zażądać dymisji od obecnych członków komitetu bezpieczeństwa publicznego, i bezzwłocznie mianować innych. Dalej postanowiono mianować delegata cywilnego do departamentu wojny, któregoby wspierała teraźniejsza komisja wojskowa. Komuna ma zbierać się tylko trzy razy tygodniowo jako ciało uchwalające i ogłosi się nieustającą w merostwach dotyczących okręgów, aby starać się o zaspokojenie potrzeb każdorazowo. Ma być utworzony sąd wojskowy, a komitet bezpieczeństwa ma być nieustającym na ratuszu. Proklamacja komitetu centralnego zapowiada, że otrzymał umocowanie od komitetu bezpieczeństwa publicznego do prowadzenia administracji wojskowej i postanowił ściśle wykonywać przepisy. Nikt nie może uchylić się od służby w obronie Paryża, a komitet złamie wszelki opór i niechęć i da obronie popęd niepowściągniony.

Bismark o przebiegu rokowań frankfurckich mówił w parlamencie berlińskim co następuje:

„Przy zawieraniu układów pokojowych istniała nadzieja, że cala sprawa ukończoną zostanie w ciągu 4 do 6 tygodni; przyczem liczono na to, że rząd francuski obejmie bez oporu władzę nad całą Francją. Nadzieja ta nie ziściła się. Zwlekanie następne musiało wzbudzić obawy, czy też rząd francuski będzie w stanie spełnić swe zobowiązania.

„Pod względem odstąpień terytorjalnych mieliśmy rękojmie w ręku, i wykonanie układów nie ulegało wątpliwości. Istniały tylko obawy co do tego, czy rząd francuski będzie miał dobrą wolę i możność wykonania zobowiązań w przedmiocie wynagrodzenia kosztów wojennych. Niepewności poważnej natury spowodowały mię do spróbowania porozumienia się osobistego.

„Gdybyśmy nie zdołali porozumieć się, w takim razie zajęlibyśmy Paryż przez układ z komuną, albo też siłą zażądalibyśmy od rządu francuskiego, aby wojska swe cofnał poza Ligierę, i wtedy przeszlibyśmy do dalszych układów. Udałem się do Frankfurtu dlatego, aby doprowadzić do rozwiązania kwestję wynagrodzeń, a mianowicie wypłatę kontrybucji wojennej, skrócenia terminów, i wzmocnienia gwarancyj; ponieważ jednak okazały się widoki stanowczego układu, poczytałem to za korzystne dla obu krajów, gdyż tym sposobem ulżyłoby się ciężarom wojennym Niemiec, i osiągnęło ukonsolidowanie Francji.

„Będą jeszcze wprawdzie potrzebne dodatkowe postanowienia, wszakże pokój został już osięgnięty ostatecznie, terminy wypłaty są skrócone. Pierwszy pół miliard zapłacony zostanie we trzydzieści dni po zajęciu Paryża. Ułożono się, iż na wypłatę przyjętą będzie tylko m o n e t a b r z e c z ą c a, noty na pewne banki (angielskie, holenderskie, pruskie, belgijskie) lub pierwszorzędne.

Druga wyplata, w wysokości 1000 milionów, ma być uskuteczniona w ciągu bieżącego roku, jeżeli mię pamięć nie myli do końca stycznia. D o p i e r o w t e d y b ę d z i e m y o b o w i ą z a n i o p u ś c i ć f o r t y f i k a c j e p a r y s k i e. (Oklaski.) Ku wielkiemu memu ubolewaniu warunek ten był niezbędnym środkiem zabezpieczenia się wobec niepewnego wewnętrznego stanu Francji.

„Czwarty półmiliard wypłacony będzie do 1. maja roku następnego. Co do ostatnich trzech miliardów, to te zgodnie z postanowieniami preliminarjów, będą wypłacone do 1. marca 1874 roku, przy wypłatach wcześniejszych potrącą się procenta.

„Rząd francuski spodziewa się, iż zdoła uczynić zadość tym zobowiązaniom.

„W przedmiocie uregulowania granic postanowiono, iż wyrażenie „promień (rajon) Belfortu“ nie ma być rozumiane w sensie technicznym, ale obliczone na 4 do 5 kilometrów.

„Dla ratyfikacji traktatu przez cesarza i zgromadzenie narodowe ustanowiono termin dziesięciodniowy do 20. maja.

„Pożądanemby było pozyskanie niektórych gmin niemieckich pod Thionville wraz z Retlingem. Ale rząd francuski oświadczył niemożność przystania na to. Zaproponowałem zatem, aby kwestja ta pozostawiona była ratyfikacji zgromadzenia narodowego i do tego zażądałem jeszcze dalszego ustąpienia Belfortu.

„Inne warunki poznacie z ogłoszenia, które wkrótce nastąpi.

„Wymagania dalej posunięte pociągnęłyby za sobą potrzebę wielkich ofiar. Ufam w to, że zamiarem francuskiego rządu jest wykonanie tego traktatu i że będzie on posiadać potrzebne do tego siły. Zdania, że wysokie wynagrodzenie kosztów wojennych przechodzi zakres możności, francuski minister finansów nie podziela.“

Dalej ks. kanclerz złożył zapewnienie iż cesarstwo niemieckie dostatecznie jest zagwarantowane przeciw napaściom ze strony Francji, innemi słowy chciał on powiedzieć, iż dokonał niejako dzieła zniszczenia Francji.

Kronika.

— **Kurjerek lwowski**. Skarży się nam w długim liście jeden z panów akademików na docentów, wykładających po polsku, że groźbą czytania katalogów i niepodpisywania świadectw frekwentacji zmuszają ich do uczęszczania na wykłady. Otóż ta skarga najbardziej dotyka młodzież samą: jest to hańbą dla niej, że groźbą i przymusem z przybraniem *amtsminy* potrzeba ją ściągać do sal wykładowych. Przymuszaćich potrzeba do nauki!

Ze wszystkich stron dochodzą nas skargi na nieporządek panujący w tutejszych c. k. trafikach tytoniu — mianowicie w trafikach głównych na Halickiem i w rynku. I tak n. p. dziś w g ł ó w n e j trafice nie można było dostać cygar — kazano na nie czekać do godziny 4tej po południu! Marków listowych nie można dostać na Halickiem innych jak tylko pięciocentowe z tej prostej przyczyny, że p. trafikant innych nie lubi itd. Monopol tytuniowy jak każdy monopol jest już sam przez się niewygodnym dla ludności, więc powinny władze, do których to należy, czuwać nad tem, aby przez niedbalstwo przekupniów, u których publiczność zmuszoną jest kupować towary tytuniowe i marki monopol państwowy tem więcej nie stawał się dolegliwym.

Okólnik do szanownych Rad wszystkich oddz. c. k. Towarzystwa gospodarskiego galic.

Zwracaliśmy już nieraz uwagę i polecaliśmy gorącemu poparciu szanownych oddziałów rzetelnego uznania godne usiłowania rodaka naszego p. Forstera, który mimo wysokiego wieku swego (liczy bowiem obecnie lat 70) nie ustaje w swej pracy około krzewienia oświaty i pojęć zdrowych.

Co może silna i wytrwała wola jednego człowieka, dość będzie przytoczyć, że mąż ten nieposiadający zasobów żadnych, i jako emigrant z r. 1831 utrzymujący się jedynie ze swej pracy zdołał wydać 20 dzieł użytecznych, stanowiących jego „bibliotekę nauk moralnych i politycznych“ — i 25 książeczek dla klas pracujących, polskich — a co więcej, iż zdołał rozdać przeszło 20.000 sztuk tych dziełek bezpłatnie w kraju dla użytku powszechnego.

Środki jego jednak są już wyczerpane, i jeżeli nie znajdzie poparcia u ziomków, zaprzestać będzie musiał swych prac dalszych.

Odezwał się przeto do nas ofiarując oddziałom Towarzystwa gospodarskiego galic. kompletny egzemplarz swej 20 tomowej „biblioteki nauk moralnych i politycznych“ (której cena pierwotna wynosiła 25 talarów, a dla Zakładów publicznych zniżoną została na 10 tal.) — po cenie 6 talarów czyli 12 zł. tylko — z zastrzeżeniem wszakże, jeśli naraz 30 egzempl. wziętych zostanie.

Tym celem rozpisujemy subskrypcję tusząc, iż żaden z naszych 23 oddziałów, bacząc na cel, na zasługi i prace autora nie pominie sposobności zaopatrzenia swej biblioteki tak cennym nabytkiem za cenę tak nizką i dołoży też starań, aby dla tej myśli między zamożniejszymi członkami swymi pozyskać zwolenników.

Gdy liczba zamówień dojdzie liczby wyż określonej, sprowadzimy do dzieła, a te każdego egzempl. dodamy bezpłatnie po 1 egzemp. 25 książeczek dla klas pracujących polskich, które nam szan. autor udzielił w 50 egz. kompletnych do bezpłatnego rozdania w Galicji wschodniej.

Z komitetu c. k. Towarzystwa gospodarsk. galic. Lwów dnia 18. marca 1871.

Henryk Strzelecki, wice-prezes. *Grelinger - Greliński*, sekretarz.

— **Fałszywe bilety**. *Journal de St. Petersbourg* donosi, że w kantonie Solury, w Szwajcarji, wykryto zupełnie uorganizowaną fabrykę fałszywych biletów banku moskiewskiego oraz kuponów akcyj kolei moskiewskich i austrjackich.

Zarząd szwajcarsko polskiego komitetu pomocy naukowej dla uczącej się młodzieży polskiej w Zurychu, istniejącej od lat siedmiu, otrzymał za pośrednictwem pani Boggis w Śniatynie 24 guldenów składki kwartalnej od subskryptorów następnych.

Panie Cieńska, Garlińska, Zadurowiczowa, Komarowa, Boggia, panowie Raciborski, K. M. i Antoniewicz.

Zarząd przy tej sposobności uprasza mieszkańców Galicji o gorliwe poparcie, tak jak w pierwszych latach, aby nie być zmuszonym zmniejszyć piędziesięciofrankowe subsydja miesięczne konieczne potrzebnie do bardzo skromnego szkolnego życia.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Wiedeń dnia 12. maja. (Spirytus.) Stagnacja trwa ciągle, chociaż nie da się jeszcze liczbą oznaczyć spadek na pojedynczych partjach gdyż bardzo mało transakcyj odbywa się. Notowanie 50 cent. za stopień, za spirytus kartoflany $49\frac{1}{2}$ za melassę tylko w przybliżeniu brać trzeba. Na terminatkę zamówienia bez ruchu, podano na rachunek w sierpniu bież. dost. po $53\frac{1}{3}$ cent. za stopień.

Obrót tygodniowy na targu wrocławskim.

Miesiąc maj wcale nie łaskaw na nas w tym roku; powietrze mamy zimne, a co gorsza, mokre do tego stopnia, że się już rolnicy skarżyć poczynają. Czas ten jednak na roślinność nie wywiera żadnego szkodliwego wpływu; wszystko się rozwija w pożądany sposób, a choć nie tak szybko jak przy większem cieple, to za to o wiele silniej.

Wiadomości z targów zagranicznych nic nam nowego nie zwiastowały; ceny wszędzie bardzo chwiejne i niższe; w Anglii oddawano pszenicę o 2 i 3 szylingi (4—6 złp.) na kwarterze ($5\frac{1}{4}$ szefla) taniej, bo widoki przyszłych obfitych zbiorów, a nadto [illegible] z Ameryki spodziewane dowozy, nakazywały spekulantom zbożowym ostrożność.

Pod wpływem takiego usposobienia targów zagranicznych, ruch zbożowy na placu naszym o tyle się zmniejszył, że na wywóz prawie żadnego zakupna nie było; lecz ponieważ i dowóz nie był zbyt wielki, sprzedaż na potrzeby miejscowe była dość łatwa, chociaż po cenach nieco obniżonych.

Pszenica, za 100 kilogr. białej placowa $6\frac{1}{5}$—$7\frac{2}{5}$ tal.. żółtej $6\frac{4}{15}$ — $7\frac{6}{30}$ tal.

Żyto; za 100 kilogr. $4\frac{3}{5}$—$4\frac{11}{12}$ tal. Na termina jednak trochę stalej; za 2000 ft. na czerwiec-lipiec $49\frac{1}{4}$ tal.

Jęczmień, słaby popyt; za 100 kilogr. 4—$5\frac{1}{6}$ tal.

Owies, spokojniej, za 100 kilogr. $4\frac{1}{2}$ do $5\frac{1}{12}$ tal.

Groch, bez pokupu; za 100 kilogr. $5\frac{1}{30}$ do $5\frac{1}{3}$ tal.

Wyka, zaniedbana; za 100 kilogr. 4 do $4\frac{3}{0}$ tal.

Koniczyna trochę stalej; za 100 ft. białe 13—20tal., czerwonej 11—$18\frac{1}{2}$ tal.

Ziarna olejne bardzo stałe; za 150 ft. brutto rzepiu zimowego 210—228 srgr., rzepiku zimowego 206 do 214 srgr., lat. 166 do 195 srgr.

Okowita, spokojnie; za 100 litrów 80 stopni Trall. loco $15\frac{2}{5}$ tal. Na maj-czerwiec $15\frac{1}{10}$ tal., na lipiec-sierpień $16\frac{2}{3}$ tal. listem.

Banknoty austrjackie na tutejszej giełdzie wczorajszej $81\frac{1}{2}$ tal. za 150 złr.

Dom pośrednictwa rolniczo-przemysłowo-handlowy.

T. Sadowski i M. Sokolnicki w Wrocławiu.

Ostatnie wiadomości.

Komisja konstytucyjna uchwaliła dnia 13. bm. wystosować adres do korony, i do tej sprawy wybrać podkomitet. Polacy i Widulicz sprzeciwili się temu z powodu, że komisja niema prawa zajmować się przedmiotami, których jej Izba nie poruczyła, i na zapytanie centralistów oświadczyli, że ani do podkomitetu tego nie wstąpią, ani w obradach nad adresem udziału nie wezmą. Obecny na tem posiedzeniu minister Grocholski oświadczył, że pod dotacjami, które według wniosku rządowego na sprawy oświaty i administracji mają być przez państwo dane Galicji, należy rozumieć pewną kwotę ryczałtową, którą kraj własnowolnie rozporządzać może.

Cesarz mianował najwyższem postanowieniem z 12. maja, prezesa sądu wyższego krajowego w Krakowie, Wacława B u d w i ń s k i e g o, prezesem apelacji z siedzibą tamże.

Telegramy Gazety Narodowej.

Tylko w jednej części wczorajszego wydania drukowane.

(*Z wiedeńskiego „Correspondenz Bureau“*)

Wersal 13. maja. Wojska wersalskie wzięły dziś w nocy seminarjum w Issy.

Juliusz Favre powrócił wczoraj wieczór z Frankfurtu. Zapewnia, iż Prusy zgodziły się na przyjęcie większej połowy kontrybucji w rencie.

Mac-Mahon wydał rozkaz dzienny, w którym w imieniu ojczyzny dziękuje wojsku za dotychczasowe powodzenie.

Paryż 13. maja. Liga unii dyskutuje kwestję, jakie ma zająć stanowisko na wypadek, gdyby Wersalczycy poczęli przekraczać wały.

Policja obmyśla środki przeciwko możliwym manifestacjom przeciw komunie w łonie gwardji narodowej.

(*Z biura korespondencyjnego.*)

Wiedeń 14. maja. Sprawa, poruszona w ogłoszonem w dzisiejszych dziennikach podaniu 28 arcybiskupów i biskupów do cesarza, została już rozstrzygniętą przed odjazdem hr. Beusta do Szwajcarji, a to mianowicie w ten sposób, iż petentom oświadczono, że w dotychczasowym kierunku polityki ministerstwa spraw zewnętrznych w kwestji rzymskiej nie może zajść żadna zmiana.

Wiedeń 15. maja. Komisja konstytucyjna wysadziła dziś podkomitet dziewięciu do wniosku o Galicji i wyborach bezpośrednich; wybrani: Zyblikiewicz, Rechbauer, Lasser, Herbst, Vidulich, Sturm, Giskra, Demel, Brestl.

Kursa wiedeńskiej Giełdy
z dnia 15. maja 1871.
godzina 10 minut 30 rano.

Wiedeń. Akcje kredytowe 279.90. Akcje banku anglo-austrjackiego 242.80. Akcje kolei Karola Ludwika 262.25. Kolej południowa 178.50. Franko-austr. 111.50. Unionbank 264.50. Losy z 1860 roku 97.30 Napoleondor 9.93. Wied. Tramway 217.00. Usposobienie, brak ruchu.

Franciszkańskiej Nr ...

mieszk...

i dużego przedpokoju be... wiadomość udziela dom ... ...icz, Orłowski & Spółka

Dwa pok...

...ntowe obszerne na II. piętrze ... drzewo są przy placu w. Dac... 43 zaraz do wynajęcia. Bliższa wiadomość na II piętrze. 2020 3—3



W 5 minutach

wyrabia wyborne

L O D Y

najnowsza c. k. uprz.

Maszyna

do robienia lodów

w formacie beczułek.

Puszka na ½ miary po . . . 8 zł.
" " 1 miarę " . . . 12 "
wraz z przepisem użycia i receptą.

Do nabycia 2015 1—6

u Józefa Begera

erstes Wiener Magazin für Kuchenbedarf
Bauernmarkt Nr. 4.

Uzdolnionego kominiarza

potrzebuje obszar dworski państwa Kolbuszowy z przyległościami wraz z miastem powiatowem Kolbuszową.

Życzący sobie otrzymać to miejsce, chcą się zgłosić osobiście lub pisemnie do zarządu dóbr lub też do p. burmistrza w Kolbuszowej. 1961 3—3

Kulbuczowa dnia 4. maja 1871.

Poszukuje się leśniczego bezżennego i praktykanta leśniczego. 1984 2—3
Listy pod adresem: **F. S. poczta Borysław**

Chcących się uczyć

PSZCZELNICTWA

w pasiece prowadzonej racjonalnie podług nauki P. M. Lysego.

Do 15. maja b. r. przyjmuje na kurs sześciomiesięczny z obu stron bezpłatnie trzech ludzi z pracowników o własnym wikcie.

Bliższa wiadomość pod adresem: J. K. o**statnia poczta Bóbrka.** 1963 3—3

Ukończony 1994 2—3

...ŁUCHACZ FILOZOFII

...log), poszukuje umieszczenia na wsi lub ...mieście; przygotowuje uczniów ze szkół ...rmalnych i gimnazjalnych do egzaminów prywatnych, tudzież do egzaminu dojrzałości; udziela estetykę, loikę i psychologię, również początków języka francuzkiego. Bliższa wiadomość w Administracji „Gazety Narodowej."

Hotel

pod Jeleniem

obok gmachu jeneralnej komendy we Lwowie pod nr. 512⁴/₄ położony, do którego i mur graniczny tego gmachu, tytułem współwłasności należy, mający głęboką oficynę, i suche obszerne piwnice, jest z wolnej ręki do sprzedania.

Bliższa wiadomość w kancelarji adwokata Dr. Hryszkiewicza 1993 4—6

Poszukuje się 1990 3—3

ekspedytora pocztowego

do Jaworowa. — Kompetenci raczą tamże osobiście lub listownie zgłosić się.

Racjonalny i doświadczony

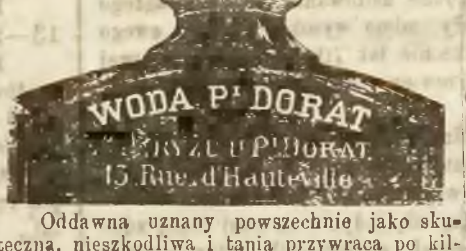
PSZCZELARZ,

posiadający w pasiecznictwie znakomite zdolności, poszukuje miejsca w kraju lub też za granicą. Takowy obowiązuje się także pełnić zarazem obowiązek podleśniczego, lecz tylko obok pasieki mniejszej, lub dopiero zakładać się mającej; zaś obok pasieki na większą stopę, innych funkcyj pełnićby nie mógł. Interesowani raczą się po bliższe szczegóły zgłosić listownie, (franco) pod adresem: **W. L. w Kańczudze** poczta **Przeworsk.** 1954 2—2

Majątek ziemski

w bliskości Lwowa, obszaru przeszło 700 morgów, dobrze zagospodarowany, jest z wolnej ręki do sprzedania lub do zamiany za intratną kamienicę we Lwowie, i za dopłatę. 2019 2—6

Bliższa wiadomość w kancelarji Adwokata **Dr. Hryszkiewicza we Lwowie.**



Oddawna uznany powszechnie jako skuteczna, nieszkodliwa i tania przywraca po kilku razach użycia, *naturalny kolor* włosom siwym, udelikatnia takowe, spędza łupież, i leczy wszelkiego rodzaju wyrzuty naskórne. Dla uniknienia tak licznych fałszowań, oświadczam, że jedynie pp. Mikolaszowi we Lwowie, Trauczyńskiemu w Krakowie, Kullak w Brodach, J. Schnirch w Czerniowcach i p. Wolerowi w Folticzenach sprzedaż mojej prawdziwej wody powierzyłam. 1740 5—18

Ekonom

3—4

praktyczny w sile wieku znajdzie umieszczenie przy gospodarstwie w **Sławentynie.**

Ważne dla posiadaczy dachów tekturowyh, metalowych i drewnianych.

Litolid.

Dla wszystkich c. k. państw patentowany.

Nowo wynaleziony pokost na dachy tekturowe, wystarczy aby dach raz tylko posmarować, przeto powlekanie dachów mazią czyni niepotrzebnem.

Swiadectwa złożone są w moim kantorze. Pan chemik Fuchs wyraża się na posiedzeniu przemysłowem dnia 3. listopada 1869 co do częstego powlekania dachów mazią, jak następuje: Poprzód wspomniany zły stan naszych dachów tekturowych (przez częste mażenie) spowodował w najnowszym czasie produkcję nowego materjału, który ma te własności, że po jednem proleczeniu gotowego dachu tekturowego, zatyka hermotycznie pory, niedopuszcza wyparowiu się drzewa, a tem samem zapewnia dłuższą trwałość dachu. Pod nazwą: „**Litolid**" wyrabia tutejsza fabryka tektur i cementu drzewnego (właściciel S. Zwettel) wielką ilość tego pokostu, który po rozmaitych próbach udowodnił, że przez powleczenie nadaje przedmiotowi nadzwyczajnej trwałości, połysku, elestyczności i tęgości. Głównemi skł dami tego pokostu są asfalt i olej benzonowy. Masa ta ma tę szczęśliwą kompozycję, że łączy w sobie własności asfaltu, mazi i suchych materji olejnych, i służy nietylko do powleczenia kamienia, metalu i drzewa ale zapewnia tymże wielką użyteczność i trwałość.

Litolidem powlekają się przedmioty gorąco zapomocą pendzla. Po 24 godzinach tenże twardnieje, i staje się gibkim, lipkim i przystającym czy to do tektury, metalu, kamienia lub drzewa, że przy zgięciu ani pęka ani się łamie i nie da się zadrapać. Powłoka litolidowa wytrzymuje gorącość do 50 stopni R. i nie mięknie tudzież zimno do 20 stopni R. i nie pęka.

Daje się także używać do uszkodzonych dachów tekturowych i metalowych.

Pokrycia tekturowe (Ia.-Pappe), tudzież drewniane przyjmują się pod gwarancją i wykonują się w znanej dobroci S. ZWETTEL, Dachpappen-Fabrikant, w Wrocławiu, Mäntlergasse 12. 1921 2—4

Już niepotrzeba frotera!

Moja jedynie prawdziwa w połowie Europy z tak ogromnem powodzeniem rozpowszechniona **angielska kauczukowa pasta połyskująca** do najpyszniejszego, najłatwiejszego i najtańszego zapuszczenia samemu posadzki wszelkiego rodzaju (twardej lub miękkiej) niepotrzebuje już żadnej przechwałki, gdyż za skutek jej ręczy się. Każde dziecko może tę czynność załatwić Jedno pudełko (wystarczające na 1 pokój) wraz z przepisem użycia, kosztuje 1·30 ct.

Aqua aromatica pachnąca woda do plam, do natychmiastowego wywabienia wszelkich plam z każdej materji, nie szkodzi kolorowi, a dla swej przyjemnej woni można jej używać za perfumy. Oryginalny flakon 80 ct.

Paryzka politura na meble do najpiękniejszego politurowania samemu starych i takich mebli, na których olejna chropowatość wyszła (najnowszy wynalazek). Flakon z przepisem użycia 86 ct. Robota jest łatwa, skutek zdumiewający.

Rossyjska pasta na skóry do zachowania i nieprzemakalności obówia. Puszka wystarcza na 1 rok. Cena 1 złr. 20 ct.

Główny skład w **Krakowie** u. p. **Józefa Goldwassera ulica Floriańska w hotelu pod Różą.**

Filie: u pp. **Józefa Goldwassera** w domu Deichesa na Stradomiu **w Krakowie; RINGELHEIMA w Tarnowie, i JÓZEFA BIRKLE we Lwowie w rynku.** Tak w składzie głównym, jako i we filjach powyższe przedmioty po cenach oryginalnych sprzedawane będą. Obstalunki wykonywa się za pobraniem pocztowem i opakowanie liczy się jak najtaniej. 1942 2—12

Na skutek zachęty

Towarzystwa przemysłowego Bielsk-Biała

w połączeniu z obydwoma *Towarzystwami gospodarskiemi w Opawie i Krakowie,* *zaprojektowana*

WYSTAWA

dla przemysłu, industrji, gospodarstwa rolnego i leśnego
połączona
z targiem maszyn międzynarodowych i bydła
odbędzie się stanowczo

w czasie od 27. sierpnia do 10. września, zaś wystawa bydła w czasie od 8. do 10. września 1871.

Okolice do obesłania wystawy

są: *Szląsk austrjacki i zachodnia część Galicji, tudzież powiaty izb handlowych Opawa i Kraków.*

Wyroby przemysłowe innych prowincyj, któreby dla przemysłu krajowego tudzież dla gospodarstwa rolnego i leśnego były wielkiego znaczenia, będą wyjatkowo przypuszczone do wystawy za poprzedniem uwiadomieniem komitetu, o ile na takowe miejsce pozwoli, jednakowoż nie mogą mieć żadnej nadziei do otrzymania premii lub listu pochwalnego.

Targ na bydło i na maszyny jest międzynarodowej natury.

Zawiadomienia na wszystkie przedmioty do wystawy przyjmują się do 30. czerwca; na bydlęta zaś najdalej do 15 lipca.

Detailiczne programy i listy do zameldowania rozsyła biuro wystawy na żądanie franco.

1929 3—5 Bielitz-Bialaer-Ausstellung 1871.

EKSTRAKT MIESNY LIEBIGA

(z FRAY-BENTOS Ameryka Południowa).

SPOŁKA LIEBIGA EKSTRAKTU MIĘSNEGO, LONDYN.

Wielka oszczędność dla gospodarstw domowych.

Natychmiastowe sporządzenie mocnego rosołu mięsnego o połowę tańszego w porównaniu z takowym z mięsa świeżego. — Przyrządzenia i ulepszenia zup. sosów, jarzyn itd.

160911 5—12 *Wzmocnienie osłabionych i chorych.*

DWA ZŁOTE MEDALE, Paryż 1867; złoty medal Havra 1868.
Wielki Dyplom honorowy — najwyższe uznanie — Amsterdam 1869.

Detailiczne ceny dla całej Austrji:

Słoik funtowy angielski	1 słoik ½ ft. ang.	1 słoik ¼ ft. ang.	1 słoik ⅛ ft. ang.
15 złr. 80 ct. w. a.	po 3 złr. w. a	po 1 złr 70 ct.	po 92 ct.

Jedynie prawdziwy jeżeli na słojach znajdują się oba zamieszczone podpisy.

Otrzymać można w znaczniejszych handlach i aptekach.

Skład hurtowny dla odprzedających z rabatem stosownie do ilości u korespondentów Towarzystwa:

Herrn **Kloger & Sohn**, Wien. Schottengasse Nr. 1.
Jos. Voigt & Comp. in Wien. zum „schwarzen Hund" 1 Hohen Markt.

W państwie austr.-węgierskiem i w całej Polsce dotąd w konkurencji nie prześcigniona i na wszystkich światowych wystawach przemysłowych jedynie i wyłącznie odszczególniona medalami nagrody za stateczne wykonanie i taniość

FABRYKA PŁOCIEN I BIELIZNY

E. Fogl **Wien, Kärntnerstrasse 27**
c. k. liweranta nadwornego (Eckgewölbe der Himmelpfortgasse zum Erzherzog Karl)

wysyła na listowne zamówienia (pisane w dowolnym języku po cenach

wyprzedaży

z powodu przepełnienia zapasów, powstałych z przyjęcia spadku za połowę ceny po największym domu fabrycznym towarów rumburskich i lnianych i aby nie wydalić robotników i robotnic z fabryki, a to:

Koszule płócienne mezkie (uprasza się o podanie objętości szyi) po złr. 1.80, 2, 3, 4, 5 do 6 podwójnej wartości.
Koszule płócienne damskie po złr. 1.80, 2, z haftami po złr. 3, 4, 5 do 6 podwójnej wartości.
Kalesony płócienne mezkie po złr. 1, 1.50, 2, 2.50.
Koszule z angielskiego szyrtyngu piękniejsze od płóciennych, białe i kolorowe po złr. 1.50, 2, 2.50, 3 do 3.50. (Objętość szyi proszę podać.)
Spodenki damskie po złr. 1.50, 2, 2.50, do 3 wytwornie haftowane.
Gorsety damskie z perkalu po złr. 1.50, 2 do 2.50, haftowane po złr. 3, 5, 6 do 8 bardzo piękne.
Spodnice damskie po złr. 4. 5, 6, 8 do 10.
Tuzin rumburskich chusteczek do nosa po 2 złr., lepsze po złr. 2.50, 4. 5, 6 do 8. Kosztowały drugie tyle.
30 łokci płótna z ręcznej przedzy po złr. 8.50, 9.50, 11, 13, 10 do 18 najpiękniejsze. Dawna cena drugie tyle.
30 łok. kolorowe płócienka na pościel po złr. 7, 8, 9 do 11. Dawniej podwójnie.
Sznurówki damskie (uprasza się o podanie objętości w pasie) paryzkie po złr. 2, 3, 4, 6. Wartości podwójnej.
Weby rumburskie i holenderskie 50 do 54 łok. uznane za niezrównanie dobre po złr. 25, 30, 35, 40, 50, 60. Dawniejsza cena drugie tyle. **Kupujący** towar za 60 złr. otrzymają w dodatku kołdrę i materję wełnianą na parę spodni męzkich.

Listowne zlecenia

załatwiają się pod gwarancją za przysłaniem gotówki lub za pobraniem pocztowem koleją lub pocztą. Bielizna, którаby się nie podobała lub nie przylegała, będzie bez trudności napowrót przyjęta. Adres: **An das Central-Depot** des

E. FOGL 1659 10—15

k. k. Hoflieferanten, Leinwand- und Wäsche-Fabrikanten
Wien, Kärntnerstrasse 27.

Kąpiele Königsdorff-Jastrzemb

na Wyższym ...

Otwarcie sezonu kąpielo...

Kąpiele przyrządzają się już ...

Zamówienia na pomieszkania, tudzież zl... do picia należy stosować do **Inspekcji kąpi...**

Filia c. k. up... ...ego

dla handlu ...

podaje do publi... ...łaje

ASYGNATY KASOWE

4½-procentowe za 8 dniowem } wypowiedzeniem
5-procentowe za 14 dniowem }

na okaziciela opiewające, i że wszystkie jej 5½-procentowe asygnaty kasowe z 30 dniowym terminem wypowiedzenia w obiegu znajdujące się, od 24go marca r. b. po 5 od sta za 14 dniowem wypowiedzeniem oprocentowane będą.

1671 6—?

Wielka biblioteka

za małe pieniądze!

Podpisany, tutejszy księgarz ma zaszczyt oznajmić szanownej Publiczności, że wydał częściowy katalog zniżonych cen książek francuskich i polskich, i że takowy na żądanie miłośnikom książek niezwłocznie bezpłatnie roześle.

1952 3—3 **H. Bodek,** księgarz we Lwowie l. 74 m.

BUHAJE:

...**ycach** poczta **Prze...** ...a buhajki rasy poprawnej ...ą krzyżowanej, — maści ...czające się silną i kształ... w tym roku do użycia ...domość udziela na listy ...o **omiczny.** 1—3

MAGAZYN SUKNA

I TOWARÓW WEŁNIANYCH MODNYCH

Pietroscha i Schneidera

we Lwowie, przy placu Katedralnym, w domu p. Saara pod l. 29 m.

poleca w wielkim wyborze

najnowsze materje wełniane i niciane letne

na **surduty, spodnie** i na **całe ubrania męzkie**

1939 2—6 jako też:

na **paletoty zarzutki i kostiumy damskie.**

Velvets, Plaidstof, Codrington, Waterproof i t. d.

Obfity skład sukna różnego gatunku, **sukna na liberje.**

Plaidy, szale, chustki, szaliki, skarpetki, kołdry flanelowe, dywaniki na łokcie i inne wełniane towary

po bardzo miernych cenach.

Skład koców białych grefenbergskich do hydropatycznej kuracji po cenach fabrycznych.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić P. T. Publiczność, iż zaopatrzyłem mój

MAGAZYN SUKIEN MESKICH

w większy wybór gotowych ubiorów podług najnowszej mody, jako też w materje wyrobu krajowego i zagraniczne, i że pomimo

ZMOWY

współpracowników krawieckich, wszelkie zamówienia w jak najkrótszym czasie uskuteczniam, nie podnosząc dotychczasowych miernych cen.

St. Niemczynowski

1948 3—3 plac Marjacki obok hotelu Róża.

BIURO KOMISOWO-HANDLOWE

JAKÓBA GOLDWASSERA

w Krakowie, ulica Florjańska, w Hotelu pod „Róża."

Inspektorat Towarzystwa akcyjnego „Europa"

do zabezpieczenia szkód ogniowych, gradobicia, niemniej wszelkiego rodzaju

zabezpieczenia na życie.

Ajencja ogłoszeń dla wszystkich dzienników europejskich z odstąpieniem znacznego rabatu stósownie do wielkości zamówienia.

BIURO KOMISOWE

POSREDNICZY przy zakupnie i sprzedaży domów, dóbr, lasów, fabryk itp.
POSREDNICZY w wynajmowaniu i w najmowaniu mieszkań, sklepów i różnych domów.
WYPOŻYCZA pieniędzy na weksle lub pewną hipotekę, jak również lokuje takowe pod bardzo korzystnemi warunkami.
UMIESZCZA oficjalistów prywatnych do gospodarstwa, buchalterów, subjektów handlowych, praktykantów, nauczycieli, guwernantki, czeladników, terminatorów i wszelką służbę.
PRZYJMUJE ajencje fabryk krajowych i zagranicznych bez różnicy jakości towarowej.
Przyjmuje ADMINISTRACJĘ kamienic i domów w Krakowie.
OBYWATELOM m. Krakowa nastręcza najlepiej płacących lokatorów.
WYSYŁA wszelkie towary, meble itp. na wszystkie strony świata.
UDZIELA pewnej wiadomości o fabrykach i domach handlowych w kraju i za granicą.
Przyjmuje TOWARY i PRODUKTA w komis i udziela zaliczki na takowe.
Udziela wiadomości o podróżach koleją żelazną, na statkach parowych i żaglowych.
POSREDNICZY w ugodzie pomiędzy dłużnikami i wierzycielami, tudzież w odbiorze pieniędzy.
Przesyła PASZPORTA DO WIZY, które po trzech dniach doręcza.
AJENCJA dostawy wszelkiego rodzaju losów i papierów państwowych za opłatą całkowitą lub w ratach miesięcznych. 1941 2—3

SKŁAD KOMISOWY

JANA HOFFA z ekstraktu słodowego: piwo, czekolada, proszek czekoladowy i mydełka.
J. G. POPP'A woda anaterynowa do ust, proszek i pasta do zębów.
REVALESCIERE BARRY du BARRY wszelkiego rodzaju, skład główny.
WILHELMSDORFSKI ekstrakt słodowy, czekolada słodowa i cukierki słodowe.
LIEBIG'A ekstrakt mięsny.
A. MOLL'A proszki Seidlickie.
TRAN WIELORYBI z Bergen w Norwegji.
JOZEFA FÜRST'A lekarski płynny cukier z żelaza.
F. J. KWIZDY W KORNEUBURGU płyn restytucyjny dla koni, proszek dla bydła itd.
NAJLEPSZA PASTA do zapuszczania posadzek, bez potrzeby frotera.
FARBA NIEWYPIERALNA do bielizny z przynależącemi stemplami i z dowolnemi dwoma literami.

Niemniej znaczny Skład
wielu przedmiotów
farmaceutycznych i przemysłowych,
SKŁAD
zagranicznych likierów,
prawdziwego
JAMAIKA RUMU
i HERBATY ROSYJSKIEJ.

ROB BOYVEAU LAFFECTEUR

Jest to Syrop roślinny czyszczący krew bez rtęci (merkurjuszu). Leczy odziedziczoną ostrość krwi, oczyszcza ciało z żółci i zepsutych humorów, jest bardzo skuteczny w skrofulicznych słabościach, silnych boleściach w czasie porodu, uporczywych liszajach, wyrzutach syfilitycznych, świerzbie, zadawnionym reumatyzmie, wysypkach kobiet w wieku krytycznego przejścia, nabrzmieniu gruczołów, chorobach zaraźliwych nowych lub zadawnionych bardzo uporczywych. 1710 4—24

Dostać można w Warszawie w składach materjałów aptecznych: pp. Gallego, Spiessa i Mrozowskiego; w Krakowie w aptekach pp. J. Trauczyńskiego i Redyka; we Lwowie w aptece p. P. Mikolascha; w Brodach w aptekach pp. Kullak i Francosz; w Rzeszowie w aptece p. Schaitter; w Poznaniu w aptece p. Dr. Mankiewicza;

Skład główny w Paryżu przy ulicy Richer 12, u p. Giraudeau de St. Gervais.

Bank galicyjski dla handlu i przemysłu

w Krakowie 1911 3—3

otwiera z dniem 1. maja 1871 roku

Ajencję w Oświęcimie

pod kierunkiem

Wgo Władysława Majewskiego.

Ajencja zajmować się będzie **kupnem** i **sprzedażą wołów,** jakoteż **wszelkich produktów** krajowych i zagranicznych, niemniej **pośredniczyć będzie w wszelkich interesach** za udzielaniem odpowiednich zaliczeń.

Biuro Ajencji znajduje zię w Oświęcimie w dworze WW. Dąbskich.

Kraków, 28. kwietnia 1871 r. **DYREKCJA.**

ROTHSCHILD & COMP.

Opernring 21, w WIEDNIU.

Ciągnienie dnia 1. czerwca 1871

c. k. losów państwowych z r. 1839.

Wygrane złr. 300.000, 280.000, 220,000, 75.000, 60.000, 50.000, 30.000, 25.000, 2.000 i t. d. i t. d.

Jeszcze tylko sześć ciągnień

mają te losy, dlatego ofiarujemy, ażeby każdy z małą wkładką przy tem ciągnieniu mógł uczęstniczyć, ostemplowane 20 częściowe udziałowe kwity, ważne na wszystkie 6 ciągnień, na piątą część losu **po 10 złr. za sztukę** bez żadnej dalszej wpłaty. Jak tylko wyciągniętą zostanie serja losu udziałowego, odkupujemy na żądanie takowy za 14 złr. napowrót, w ten sposób zapewniony jest zysk 4 złr. (przy 20 losach 80 złr.), przeto zawsze wypada zysk a nigdy strata. Za przesłaniem gotówki lub za wpłaceniem na poczcie **10 złr.** za jeden (10 sztuk 95 złr. 20 sztuk 185 złr.) wysyłamy takowe natychmiast. — Prospekty i listy ciągnienia bezpłatnie.

1907 4—10 **ROTHSCHILD & COMP.** Wien, Opernring 21.

Wydawca, właściciel i redaktor odpowiedzialny Jan Dobrzański.

Z drukarni „Gazety Narodowej" pod zarządem A. Skerla.